



Sprawozdanie z podróży do Grecji

**„Nie masz Żyda ani Greka ...
albowiem wszyscy wy
jednym jesteście w
Chrystusie Jezusie” - Gal.
3:28.**

Drodzy w Zbawicielu Bracia i Siostry!

Sprawia mi wielką przyjemność dzielenie się z Wami otrzymanymi błogosławieństwami Bożymi, jakich doznałem podczas swego pobytu w Grecji. Dzięki łasce Bożej znalazłem się na południu Europy na zaproszenie greckich braci i sióstr. Była to już moja druga wizyta w tym pięknym kraju dzięki życzliwości tamtejszego braterstwa. Społeczność bratnia w Grecji nie jest zbyt liczna, ale są to bardzo gorliwi bracia, miłujący gorąco Boga i Chrystusa, a także kosztowną Prawdę Bożą.

Mój wyjazd do Grecji nastąpił w dniu 21.VIII.82 samolotem Polskich Linii Lotniczych „LOT”. Pogoda podczas startu była wspaniała, podobnie jak podczas lotu i całego okresu mojego pobytu w Grecji. Po 2,5 godzinach lotu znalazłem się w Atenach, gdzie zostałem powitany przez znanych mi braci: br. *Gonos* i br. *Spyrosa*, którzy przybyli po mnie do portu lotniczego.

Zgodnie z ustaleniami miejscowego braterstwa zostałem zakwaterowany w hotelu „*Plaka*”, który miał być podczas mojego pobytu w Grecji moim „*drugim domem*”.

Po spożyciu kolacji poszedłem spać. Temperatura wieczorem w Atenach wynosiła ok. 30°C. Następnego dnia pojechałem trolejbusem do dzielnicy Abelokipi, gdzie mieszkali br. *Spyros* wraz z rodziną, a także br. *Gonos*. Wieczorem uczestniczyłem w badaniu Słowa Bożego. Tematem rozważań był 2 Piotra 2:1-4.

W dniu 23-go udaliśmy się do braterstwa w miasteczku Halandrii, niedaleko Aten. Jest to przyjemnie położony dom, przed którym znajduje się taras, nakryty żywym sufitem rosnących winorośli. Pod tym tarasem mieliśmy wieczorne nabożeństwo. Było to badanie 13-go rozdz. Księgi Nehemiasza. Następnego dnia tj. 24.VIII.82 spędziłem czas na zwiedzaniu Aten i robieniu ciekawych zdjęć.

W dniu 25.VIII.82 było wieczorne nabożeństwo na sali zboru w Atenach, na którym służyłem braciom tem-

atem ze Słowa Bożego. Służyłem w języku niemieckim, a br. *Spyros* tłumaczył mój temat na język grecki. Za-uważyłem wielki entuzjazm greckiego braterstwa i wielką ocenę dobrego Słowa Bożego.

Następnego dnia zwiedzałem ciekawe obiekty Aten. Przede wszystkim poszedłem na Aeropag, na którym ap. Paweł wygłosił swą sławną mowę ateńską do greckich filozofów, która jest zapisana w Dziejach Ap. 17 rozdz. U stóp wzgórza Areopag znajduje się wmurowana pamiątkowa tablica z brązu, na której widnieje całe przemówienie Ap. Pawła z 17 rozdz. Dziejów Ap. Jest ona pisana w starożytnym języku greckim. Ponadto odwiedziłem największe muzeum archeologiczne przy starej Agorze. Są tam bardzo piękne rzeźby: posągi, wazy i ozdoby ze srebra i złota. Niektóre posągi, szczególnie różnych bogów greckiej mitologii nie posiadają głów. Uczeń zastanawiali się nad przyczyną uszkodzonych głów ateńskich bożków. Doszli do wniosku, że wygłoszona przez ap. Pawła mowa ateńska wywarła przemożny wpływ na tych, którzy potem niszczyli głowy ateńskim bożkom dla zamanifestowania swej dezaprobaty wobec bogów uczynionych ludzkimi rękami.

W dniu 28.VIII.82 r. br. *Spyros* i br. *Gonos* przyszli do hotelu, w którym mieszkalem, aby przygotować wynajętą tu salę na konwencję greckich braci, która miała odbyć się w niedzielę dnia 29.VIII.82. Już w dniu 28.VIII przybyło wiele braci i sióstr z różnych stron Grecji, aby wziąć udział w uczcie duchowej w dniu 29.VIII w Atenach. Było mi bardzo przyjemnie powitać miłych i znanych mi już braci i sióstr greckiej narodowości. Są to przecież potomkowie braci, do których kiedyś z Ewangelią przyszedł wielki apostoł Paweł.

W dniu 29.VIII.82 konwencja rozpoczęła się zgodnie z programem o godz. 8.30. Otwarcia konwencji dokonał br. *Gonos*. Pierwszym wykładem usłużył br. *Spyros Pates*, który zaczerpnął swój temat ze słów ap. Pawła: „*Nie dał nam Bóg ducha bojaźni*” – 2 Tym. 1:7. Brat ten w bardzo wnikliwy sposób scharakteryzował ducha Chrystusowego, który rząd sprawuje w naszym życiu.

Drugim wykładem ja miałem przywilej usłużyć braciom, a był to temat: „*Miasta ucieczki*”. Naszym miastem ucieczki jest nasz Pan Jezus Chrystus, ale musimy spełnić pewne warunki, aby mieć prawo do skorzystania z miasta ucieczki. Warunki te były w nazwach sześciu miast ucieczki danych Żydom.

Trzeci wykład został wygłoszony przez br. *Gonos* na temat: „*Kto gardzi Słowem Bożym, sam sobie*



szkodzi”. Brat starał się pobudzić braci i siostr do poszanowania Słowa Bożego, a także nauk podanych nam przez Pana za pośrednictwem Wiernego Sługi.

Po tym wykładzie nastąpiła przerwa obiadowa. Bracia i siostry skorzystali z obiadu podanego przez obsługę hotelową, gdyż obiady były zamówione na miejscu konwencji.

Po przerwie obiadowej odbyło się zebranie świadectw, w którym przewodniczył br. *Michali* z Aten. Bracia greccy, podobnie jak to ma miejsce w Polsce, ze wzruszeniem dzielili się swoimi doświadczeniami i błogosławieństwami, jakie napotykają na drodze wiary.

Następnie przemówił jeden z najstarszych uczestników konwencji: br. *Aleksander* z *Patry*. Był to temat z Księgi Estery: „*Mardocheusz i Estera*”. Ostatnim tematem usłużył br. *Michali*: „O Nowym Stworzeniu”. Brat podkreślił nasz przywilej, a także odpowiedzialność jako „nowych stworzeń” w Chrystusie.

Wieczorem br. *Spyros* wyświetlił 2 filmy: jeden dot. klęski śnieżycy w Europie z ostatniej zimy, a drugi z przebiegu międzynarodowej konwencji w Kufstein, w której uczestniczyło 16 osób spośród braterstwa z Grecji. Było to przypomnienie wspianiałych przeżyć duchowych z pierwszej międzynarodowej konwencji Badaczy Pisma Świętego.

Nie zachodzi konieczność specjalnego podkreślenia, że nastrój konwencji w Atenach był bardzo miły i szczerze Chrystusowy.

Uczestników konwencji w Atenach było ok. 60 osób. Braci w Grecji nie ma tak dużo jak w Polsce. Są tu zaledwie 4 zbory, a pozostali bracia pojedynczo mieszkają w różnych okolicach Grecji. Zbory są w Atenach, Koryncie, Salonikach i Tesalonice. Dzięki życzliwości braterstwa udało mi się zobaczyć Korynt – miejsce pobytu ap. Pawła.

Na następny dzień tj. 30.VIII. pozostała większa część braterstwa i mieliśmy znów miłą społeczność braterską, ale już w poprzednio wymienionym domu braterstwa w Halandrii.

W Halandrii usłyszeliśmy 2 wykłady wygłoszone przez

braci: *Gonosa* i *Spyrosa*. Było to przedłużenie konwencji w Atenach. Wspólna kolacja w Halandrii była przyjemną uczcą miłości braterstwa.

Na podkreślenie zasługuje wielka gościnność greckiego braterstwa. Po kolacji został jeszcze wyświetlony film z zeszłorocznej konwencji w Atenach, w której miałem przywilej uczestniczyć. Były to przyjemne wspomnienia przeżytej bratniej społeczności.

Dzień 1 września upłynął mi pod znakiem oglądania Aten, a także robienia zdjęć. Po południu jak zwykle pojechałem do br. *Spyros* i mieliśmy wieczorne nabożeństwo, na którym usłużyłem braciom ze Słowa Bożego.

W dniu 2.IX. odwiedziłem Akropolis, czyli starówkę ateńską, gdzie znajdują się ruiny pozostałości z okresu sławnej świetności Aten. Budowle te liczą przeszło 2500 lat. Obecnie przebiega konserwacja ruin ateńskiej „Starówki” – Akropolis.

W dniu 3.IX. zabrałem się do przygotowań przed podróżą do kraju, gdyż następnego dnia miałem jechać do domu. Jednakże wieczorem odbył się jeszcze wieczór pożegnalny w miłym domu „*Betanii*” – w Halandrii. Pożegnanie z braćmi było bardzo wzruszające. Bracia i siostry ze łzami w oczach żegnali mnie i życzyli wielu błogosławieństw Bożych. Prosilili mnie, abym nie zapomniał przekazać serdecznych pozdrowień dla wszystkich braci i siostr w Polsce.

Następnego dnia, tj. 4.IX. miejscowi braterstwo przybyli do hotelu „*Plaka*”, aby mi towarzyszyć do portu lotniczego. Wzięliśmy takse i za pół godziny byliśmy na lotnisku. Po załatwieniu formalności biletowych i bagażowych, serdecznie pożegnany przez braci *Gonosa* i *Spyrosa* poszedłem do kontroli paszportowo-wizowej. Po trzech godzinach lotu znalazłem się w Warszawie. Dziękuję naszemu dobremu Ojcu Niebieskiemu, że pozwolił mi w zdrowiu i radości cieszyć się bratnią społecznością i skorzystać z wielu błogosławieństw podczas całej mojej podróży i pobytu w Grecji.

Adam Ziemiński
R-
„Straż”